

№ 83.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Marka Ewang.  
Niedz. św. Kłeta P. M.  
Pon. św. Teofila B. W.  
Wt. św. Pawła od Krz.  
Śr. św. Piotra M.  
Czw. św. Katarzyny Sen.  
Piąt. św. Filipa i Jakóba.

Wschód słońca: godz. 4 m. 44.  
Zachód słońca: godz. 7 m. 13.  
Długość dnia: godz. 14 m. 29.

Gena prenumeraty:  
W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ - „ 50

Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:  
Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,  
ul. Przejazd № 8.  
Nr. telefonu 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sobota dnia 25 kwietnia 1908 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke;  
w Zgierzu, w aptece p. Fatka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1½ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez, oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

GORSET „ADMIRABLE“ najświeższa nowość w Paryżu, magazyn „AURELIA“, Warszawa, Chmielna 29, telefon 72-62. 630

ZADAJCIE **KONIAK SZUSTOWA** WSZĘDZIE



310-8

Czwartek, 30 kwietnia 1908 r. **TEATR WIELKI.**

## WIELKI KONCERT na budowę pomnika Fryd. Chopina w Warszawie,

ze współdziałaniem Towarzystw Łódzkich: „Arfa“, „Echo“, „Harmonia“, Chór kościelny św. Józefa, Koło pracowników kolei żel. Fabr. Łódzkiej, „Liry“, „Lutni“, orkiestry „Lutni“, oraz solistów: Maryi Kamińskiej-Latoszyńskiej (śpiew) Maryi Wąsowskiej-Badowskiej (fortepian), Pawła Kechańskiego (skrzypce), oraz prelegenta profesora Z. Noskowskiego odczyt „O CHOPINIE“. Początek o godz. 8½, wieczorem. Bilety nabywać można od dnia 27 b. m. w cukierni Roszkowskiego, a w dniu koncertu w kasie teatru Wielkiego od godz. 5 po południu.

698-2- Sekcja Łódzka Warszawskiego Komitetu budowy pomnika F. Chopina.

**Teatr WIELKI.**  
W poniedziałek, 27 kwietnia 1908 r.  
Benefis **„UŁANI“**  
KAROLINY TEXLOWEJ, na który uprzejmie zaprasza Benefisantka. 683

## Bank Handlowy w Warszawie

### ODDZIAŁ W ŁODZI

zawiadamia niniejszem, że biura Banku z dniem 27-ym kwietnia r. b. przeniesione zostaną do domu własnego przy ulicy Dzielnej №. 17 (róg ul. Mikołajewskiej). 680-4

HELENÓW. W niedzielę, dnia 26 kwietnia r. b. o godz. 4 po poł.

## nadzwyczajny Koncert

na BENEFIS dyrektora Towarz. Śpiew. „Lira“ ALEKSANDRA SŁYMUŁSKIEGO. 697-1

**PATENTY NA WYNAZKI** MARKI I MODELE.  
Inż. D. Fraenkel ŁÓDŹ  
Piotrkowska 80.  
Godziny przyjęć: od 12-2 po poł. i od 5-7 i pół wiecz. w niedziele i święta od 11-1 po poł. 693-20-1

## Nowa Kwiaciarnia

dawniej „JULIANÓW“

poleca wielki wybór kwiatów ciętych i doniczkowych. № telef. 543.  
Piotrkowska 83. L. Kołaczkowski. 1905r

## Piękność

nadaje twarzy

Usuwa piegi, plamy, przyszcze, liszaje opalenizną, udelikatnia i nadaje aksamitną miękkość i białość cery.

## Crem Psyche

Wynałzek aptekarza ul. Średnia № 10. A. Charemzy. Stoik 45 kop.  
Zadać: Skład apteczny L. Spis, Piotrkowska 197, oraz w aptekach i składach aptecznych w Wrobie i sprzedaż dozwolone przez Urząd Lekarski za № 151L. 655

Champagne  
**LOUIS ROEDERER**  
Reims.

Carte Blanche  
Grand vin see  
Extra Dry 1900

Jeneralni przedstawiciele:  
ENDLER I HORNÝ w Warszawie.  
Zastępca na Łódź i okolice  
EDMUND BOGDAŃSKI  
619-6 Dzielna 30, telef. 1126

## Przegląd polityczny.

Łódź, d. 25 kwietnia.

W zmarłym w tych dniach premierze i zasłużonym wodzu obozu liberalnego Anglia straciła jednego z najwybitniejszych mężów stanu czasów współczesnych, którego program polityczny dążył do demokratyzowania społeczeństwa angielskiego przez ograniczenie praw izby lordów i reformę ordynacji wyborczej na zasadzie: «jeden człowiek, jeden głos».

Campbel-Banerman był typowym przedstawicielem męża stanu, dążącego do urzeczywistnienia ideałów humanitarnych przez odpowiednie reformy społeczne, wymagające wszelako herculeso-

wych wysiłków. Polepszenie doli robotników rolnych drogą parcelacji wielkich obszarów ziemi, pomoc dla pozbawionych pracy, ośmiogodzinny dzień roboczy, reforma stosunków mieszkaniowych, reforma szkół, walka z pijaństwem, zaprowadzenie emerytur państwowych dla robotników starców — to wytyczne punkty działalności politycznej Campbela Banermana, które usiłował urzeczywistnić.

To też całe wielkie stronnictwo liberalne, złożone z żywiołów bardzo różnorodnych i opozycyjnych zachowawczych, darzyły go poparciem i szczerą sympatią. Campbell-Banerman był przytem gorącym a szczerym zwolennikiem powszechnego pokoju z pobudek czystego humanizmu. W poglądach swoich na najbardziej zawile sprawy międzynarodowe, kierował się on zawsze zasadami humanitarnymi, w polityce zaś kolonialnej Anglii uważał, że wolność brytyjska najsilniej spaja państwo wielkie-brytyjskie, rozrzucone po całym globie ziemskim. Jemu też przeważnie zawdzięczał swoje autonomię Transwaalu i Rzeczypospolita Oranii, oraz zdobywające coraz większą niezależność Stany Zjednoczone Australii i Kanady.

— Prasa zagraniczna wizytę w Rzymie kanclerza zjednoczonego cesarstwa niemieckiego komentuje coraz to wyraźniej w duchu obecnej polityki, jaką stale prowadzi dyplomacja berlińska.

Z głosów «Schlesische Zeitung» i innych tegoż samego polakożerczego pokroju gazet niemieckich, prasa zagraniczna wysnuwa wniosek o nowych zamachach pruskich, mających na widoku zgnębienie żywiołu polskiego.

Podobno w Rzymie ks. Bülow usiłował zabiegać o poparcie dyplomatów w kolegium kardynalskim, przy pomocy których mógłby wprowadzić w czyn dawno planowany zamach na wynarodowienie Polaków pod panowaniem pruskim przy pomocy Kościoła. Wątpliwą wszelako jest rzeczą, czy zabiegi kanclerza przyniosły pożądany przez niego rezultat, albowiem zarówno Ojciec święty, jakoteż kardynał Merry del Val doskonale są poinformowani o stanie umysłów polskich pod panowaniem pruskim i nie pójdą na lep siel kanclerskich.

Kanclerz niemiecki cały wielki tydzień spędził w Rzymie, po świętach zaś udał się na wyspę Korfu do zamku Achillejon, z raportem do cesarza Wilhelma II-go o rokowaniach w Watykanie.

Po powrocie kanclerza prasa niemiecka zgodnym chórem zaczęła zapewniać, że wizyta ks. Bülowa nie miała wcale celów politycznych na widoku. Byłby to dowód, iż kanclerz nie nie uzyskał i że nawet owe stwierdzenie przyjaźni włosko-niemieckiej, którego wyrazem miało być przyjęcie kanclerza niemieckiego w Rzymie, jakos niewyraźne wygląda.

— Wiedeńska gazeta «Die Zeit» poświęciła obszerną korespondencję z Rzymu, charakteryzującą politykę rządu włoskiego na Bałkanach i w Tripolis.

„Energiczne usiłowania Włoch, pisze «Die Zeit», dążące do ustalenia i rozszerzenia wpływów włoskich na Bałkanach, znalazły echo i w innych prowincjach Turcji, a mianowicie w Tripolis, który Włochy pragną za wszelką cenę włączyć do sfery swoich wpływów.

Kiedy rozeszła się wieść o zamiarach Austrii, chociaż nie było jeszcze mowy o kolei dunajsko-adryatyckiej, kontrprojekcie rosyjskim, dyplomaci włoscy zaczęli mówić o Trypolis, jako niezbędnym odszkodowaniu Włoch za odparcie ich od półwyspu Bałkańskiego. Skoro wszelako zostało wyjaśnionem, że ani jedno z mocarstw nie będzie pozbawionem wpływu na Bałkanach, nie mogło już być mowy o odszkodowaniu Włoch przez wzmocnienie ich wpływów w Trypolis. Rząd włoski znalazł wszelako sposobność ponownie podjąć kwestję trypolitańską.

Za powód ten posłużyło zamordowanie w Dernie mnicha misjonarza włoskiego, ojca Justyna Pacini, który od wielu lat pracował w Trypolisie, jako członek zakonu OO. Franciszkanów i znaleziony został w swej celi zaszytytowany.

Kolonia włoska w Trypolis, a w szczególności korespondenci do gazet włoskich oskarżyli o to zabójstwo miejscowego kajmaka tureckiego, który podobno oddawna już patrzył okiem nieprzyjawnym na działalność O. Pacini w kierunku misjonarskim. Prasa włoska w energicznych wystąpieniach pod adresem rządu włoskiego jąła się domagać zadoskuczynienia, zwłaszcza «Giornale d'Italia» w ostrych wyrazach napadł na Tittoniego i domagał się, aby minister spraw zagranicznych nawet za cenę ostrego zatargu z Turcją zażądał energicznie ukarania winnego.

Pomimo ataków, jakie mu nie szczędziła prasa włoska różnych obozów, Tittoni poprzestał na energicznym wystąpieniu z odpowiednim

żądaniem w Konstantynopolu, nie przekraczając wszelako linii, wskazanej przez ostrożność dyplomatyczną. W odpowiedzi W. Porta oskarżyła o zabójstwo O. Pacini pewnego franciszkanina i kawasa konsulatu włoskiego.

Gabinet rzymski odkomenderował radcę prawnego poselstwa włoskiego w Konstantynopolu i jednego dragomana do Derny dla przeprowadzenia śledztwa, oraz stacyonowany na Bosforze krążownik włoski na wody trypolitańskie.

«Corriere d'Italia», omawiając tę sprawę i zaznaczywszy, że O. Pacini stawał w Dernie księciem, w artykule „Nasi przyjaciele Niemcy” — pisze:

„W całej zakulisowej robocie, we wrogiem postawie kajmaka tureckiego, w zakazie stawiania kościoła, a potem odwołania zakazu, wpływy niemieckie wywarły nacisk na władze tureckie.

Od pewnego czasu fanatyzm religijny mużulmański jest podniecany tysiącem sposobów przez nieprzyjawną działalność, w której interesie leży złamanie wpływów włoskich.”

Dziennik ten wzywa rząd włoski, aby energicznie wystąpił i podniósł zachwianą powagę Włoch, jeżeli nie chce pewnego pięknego poranku zobaczyć niemieckiej Bizerty w blizkiem swoim sąsiedztwie.

S. J.

## Z życia gospodarczego Cesarstwa i Królestwa.

Doniosłość instytucji współdzielczych oraz instytucji drobnego kredytu dla rozwoju rolnictwa, zwłaszcza drobnej własności, aż nadto jest znana i udowodniana nie potrzebuje. Doniosłość tę stwierdziły i nauka i praktyka życiowa. Dość wspomnieć, że gdy w r. 1890 posiadała Francja zaledwo 648 związków rolniczych z liczbą 237,234 członków, już w r. 1905 widzimy tam związków rolniczych 3,116 z imponującą liczbą 659,953 czł. (porów. «Annuaire des syndicats professionnels... 15 année, str. XXXI). Wzrost ten szalony bynajmniej cechom narodowym francuzów przypisanym być nie może: owszem, powszechnie znany i ceniony ekonomista, znawca ducha swego naro-

## KRONIKA TYGODNIOWA.

Maj za pasem. — Zimno. — Już po świętach. — Dysputy na temat kwestyi rusińskiej. — Zdania. — Przedłużenie terminu sprawdzania list szkolnych. — W przewidywanym epidemii. — Środki zaradcze na kolei warsz. kaliskiej.

Maj za pasem, wiosna od miesiąca zaczęła się według kalendarza, a ludzie chuchają w ręce zmarznięte, śnieg od czasu do czasu przeleci zlekka, przymrozki ścinają wody... a ciepła brak. Psuje się zwykły porządek nie tylko na ziemi, ale i w powietrzu...

Święta były ładne suche, ale zimne. Spragniony mieszkaniec wyległ na ulicę i spieszył gdzie mógł za miasto, rozkoszując się od czasu ukazującymi się z poza chmur promieniami słonecznymi, do domu wracał zziębnięty i musiał się rozgrzewać monopolem... lub ziołową słodką. Dwa dni, jak w palce trząsk, zleciały szybko, trzeci podążył jeszcze żywiej za nimi i już po świętach, które kosztowały tyle zabiegów, tyle trosk, tyle pracy, zwłaszcza w tych domach, gdzie są skrętnie gospodynie.

Wprawdzie podczas uroczystości domowych w tym roku rozprawiano więcej, niż kiedyindziej i zaręczam, że najwięcej mówiono o kwestyi rusińskiej, a to z racji ohydneho morderstwa, które dokonano we Lwowie.

Kwestya ruska w Galicyi nie należy do kwestyi zbyt dawnych, jednakże już wypowiedzieli się w tej mierze różni działacze społeczni i polityczni.

S. p. Józef Szuski, jeden z najwybitniejszych profesorów historii polskiej na wszechnocy Jagiellońskiej, poeta i publicysta niepowszedniej miary — mówił przed kilkudziesięciu laty o kwestyi ruskiej, że doszła w Galicyi do kształtu, jakiego przykładu trudno w historii odnaleźć.

„Księża unicy katolicki słyszą na siebie rzucaną potwarz, że dają do odszczepieństwa i milczą...”

Księża ruscy słyszą, że im zarzucają konaszchy z obcem państwem i milczą. Milczy kler cały od metropolity do proboszczów.

Rusini, wołający o narodowość, trzymają z centralizacją, a rusini, których zagranicą pragną zmusić do opuszczenia unii, nie deklarują się na nią.

— Jakaż na to rada?

— Starać się o karę?

— Broń Boże! Ziej sprawie dosyć kilku męczenników, aby nieprzełamana się stała. Pomagać do wywołania starcia, którego sami pragną?

— I to źle, bo to interes obcy.

— Wywodzić historycznie i gramatycznie, że nie ma rusinów i rusińskiego języka?

— Na nicby się to nie przydało, bo rzecz ta sprzeciwia się prawdzie.

Istnieje Ruś, jak istnieje Polska. Kwestya ruska dla polskiej to kwestya federacyi.

Stawiając ideę federacyi, załatwimy kwestyę rusińską odrazu.

Nazwijmy rusinów rusinami, ruski język językiem ruskim, dajemy mu warunki rozwoju, ale żądamy to co słuszne, ale uwzględniamy stan faktyczny.

Uznajemy Ruś w sejmie, szkole, gminie, ale żądamy aby ona uznała unię i nas, aby przestała być obcą i konspiracyjną. aby uderzywszy się w piersi powiedziała, że zgrzeszyła i sprzeniewierzyła się duchowi ojców swoich.”

Tak rzecz przedstawiał Szuski i takimi chciał mieć stosunki na wschodzie galicyjskim.

Słowa wielkiego historyka jakkolwiek zawierały tyle szczerzej prawdy, przebrzmiały bez skutku. On zamknął powieki już lat dwadzieścia z górą — a na wschodzie Galicyi nie się na lepsze nie zmieniło; owszem coraz większa zacieklność, coraz bardziej droga staje się rozbieżność.

Czy naprawdę z Polakami tak żyć trudno?

Badając dzieje nasze widzimy fakty świadczące najdowodniej, że tak nie jest. Do ziem polskich napływa w XIII wieku cały zastęp lu-

dnosci niemieckiej, a polscy królowie i książęta są o tyle kulturalni, że prócz wszelkich swobód nadają im własne prawa (prawo magdeburskie). Na północy osiedla się krzyżak, rozszerzając coraz bardziej granicę swojej władzy.

Zniemczone miasta proszą Kazimierza Jagiellończyka o wcielenie ich do korony, bo gorsza jest ręka krzyżacka, gorsza władza swego aniżeli Polski. Wszystko się garnie pod sztandar polski i Polska wszystkich przygarnia, rozbitki braci czeskich, i tych co reformę kościelną przyjęli i żydów, wypędzonych gdzieindziej. Przybyli chętnie tu zamieszkują.

Dlaczegożby miała odtrącić braci pokrewną — mieszkańców Rusi, której księżętom królowie polscy niejednokrotnie pomoc nieśli!

Ale kiedy się mieszka pod jednym dachem nie można wnosić pod ten dach niezgody, tembardziej, jeżeli ta niezgoda jest sztucznie wywołaną, przez tych, komu na tem najbardziej zależy. Interesy polityczne zachęcają słowian dobrze myślących, aby stworzyły pewną federację, ale interesy ościennego narodu wręcz inną idą drogą.

— Słowianie w zgodzie, to źle na zachodzie, mówi przysłowie ale słowianin rozbity to skorupa, na którą się nie zwraca uwagi.

Otóż najwięcej winni są ci, co tam na Rusi galicyjskiej za srebniki, lub łyżkę soczewicy sprzedają świętą sprawę, rujnują ideę wszechsłowiańską.

O ile dla narodu potrzeba mieć szacunek, jak mówił Józef Szuski, o tyle dla najmitów wezwanych do psucia sprawy tak wielkiej — nie wolno mieć przebaczenia.

To zło najgorsze, że za łyżką soczewicy, za srebnika, za ambicję jednostek — pokutują potem narody.

Ani wątpli na chwilę, że sprawa najmitów i przekupstw z czasem się zupełnie wyswietli, ale będzie to już zapóźno, bo coraz bardziej piętrzy się mur pomiędzy dwoma narodami, psuje się dążność do rychłego zespolenia narodów...

Ale to dzieje się nie w jednej tylko Galicyi.



du, prof. Charles Gide wyraźnie zaznacza przyrodzoną u Francuzów niechęć do łączenia się w związki zawodowe; niechęć płynącą z uprzedzeń wzajemnych, osobistych, politycznych, religijnych i t. d. (Porów. Ch. Gide: Le mouvement coopératif en France). Jeśli więc pomimo to związki zawodowe w ciągu piętnastolecia tak znaczny we Francji wzrost uczyniły, to świadczy to wyraźnie o tem, iż życie samo przemogło uprzedzenia i niechęci wewnętrzne, przyrodzone ludności. Życie przemogło, bo mu zewnętrznych nie stawiano zapór i tam.

Inaczej gdzieś indziej. Ogłoszona została świeżo ciekawa praca statystyczna p. Sapielkina (w jęz. ros.), wykazująca ilość i stan spółek zawodowych rolnych w r. 1907. W całym państwie rosyjskiem (bez Finlandyi) istnieje obecnie spółek rolnych 1,037 to znaczy, że jedna spółka przypada na 140,094 ludności (we Francji na 12 tys.), oraz na 18,199 wiorst kwadratowych.

Tablica statystyczna, wyprowadzona na podstawie powyższych danych, daje niejako obraz (życia i jaskrawy) warunków ekonomicznych (czytaj: politycznych) „stosowanych” do poszczególnych części składowych państwa.

Najlepiej w obrazie tym przedstawia się okręg nadbałtycki: widzimy tu jeden związek zawodowy rolny na 12,406 ludności, oraz na 368 wiorst kwadratowych. Nie dziw: jest to okręg posiadający zdawną swoją kulturę, okręg, który umiał się osłonić dzięki swym „wpływom w sferach miarodajnych”.

I Królestwo Polskie posiada zdawną swoją kulturę—a jednak (nie licząc okręgu zakaspickiego, oraz niektórych okręgów Syberyi) zajmuje Królestwo Polskie w tym obrazie najostatniejsze miejsce: przypada bowiem w Królestwie Polskiem jedna spółka zawodowa rolna na 360,362 ludności i na 3,718 wiorst kwadratowych. Dalej idąc: Kaukaz z wykludkiem 336,170 ludności i 15,185 w. kw. w stosunku do jednej spółki rolniej i okręg litewski z cyframi 312,957 i 7215. Cyfry te, dotyczące okręgów rdzennych rosyjskich, wymownie odskakują od cyfr, dotyczących tych „kresów”. Tak więc okręg moskiewski posiada 1 spółkę rolną w stosunku do 128,309 ludności i 2,612 w. kw., okręg nadwołżański 1 spółkę rolną na 90,270 ludności i 4,710 w. kw., okręg petersburski takąż spółkę na 69,769 ludności i 2,385 w. kwadr.

Wszędy wśród mas Słowian nie brak jest krótkowidzów, którzy w tym samym plągu chodzą..

Słowiańszczyzna mimo to nie zginie, jeno dłużej będzie powstawać w zależności obcej, jak to dotąd widzimy na Macedonii; jak mieliśmy przykłady na Serbii, Bułgarii i innych państwach ościennych.

Tak zajęto się podczas świąt sprawą rusińską, że zapomniano nawet o własnej, którą na nowo zaraz po świętach wszczęto w wiadomości p. prezydenta m. Łodzi.

W ogłoszeniu tym p. prezydent zaznacza, że w kwestyi dotyczącej nieprawidłowego wpisania do listy osób, płacących składki na utrzymanie elementarnych szkół niemieckich — protesty mogą być nadsyłane do dnia 14 maja r. b.

Wszyscy więc, a zwłaszcza ci Polacy, których nazwiska mają brzmienie niemieckie lub obce, powinni sprawdzić te listy, a w razie ostatecznem kartami pocztowymi zawiadomić na jaką listę mają być wciągnięci. Boć przecież tego byłoby chyba zawiele, żeby polskim groszem podtrzymywać szkołę niemiecką!

Nietylko o szkole jednak wypada nam myśleć. Z wiosną nasuwają się jeszcze ważniejsze sprawy, to jest higiena miasta. Doktorzy przebakują o mogącej wznowić się epidemii szkarlatyny i cholery, aby zabezpieczyć się od tych epidemii, potrzeba koniecznie przedsięwziąć środki zaradcze, a przede wszystkim utrzymać nasze podwórka w porządku. Zarząd drogi warszawsko kaliskiej, z d. rem Staweno na czele, naznaczył w tej kwestyi posiedzenie na dzień 2-gi maja, na to posiedzenie ma przybyć nawet specjalny delegat z wydziału gospodarczego z Warszawy.

Na posiedzeniu tem mają być omówione sprawy środków ratunkowych i zapobiegawczych na tej kolei w razie mogących się zdarzyć wypadków.

Nie dziwnego, wszakże żyjemy w tych czasach, gdzie się dużo mówi i pisze o higienie.

G-wont.

Królestwo Polskie i Litwa stoją niżej nawet od okręgu Zachodnio-Syberyjskiego w którym jedna spółka rolna przypada na 158 316 ludności, a więc na dwa razy mniejszą niż w Królestwie ilość zaludnienia.

A może taki stan rzeczy warunkuje się specjalnymi warunkami przyrodzonymi narodu polskiego? Może naród polski nie posiada w naturze swej podstaw do życia wytwórczego w assocyacjach współdzielczych? Może jest tak wynędzniały, iż jest wprost do życia gospodarczego niezdolny?

Nie w głośnych twierdzeniach szukajmy na to odpowiedzi, lecz w cyfrach.

Wiadomo, że skłonność do czynienia oszczędności idzie zawsze w parze ze skłonnością do assocyacji. Jedno i drugie świadczy o istnieniu źródła wspólnego, z kąd oszczędność i assocyacja pochodzą. Jedno i drugie świadczy o istnieniu źródła wspólnego, z kąd oszczędność i assocyacja pochodzą; jedno i drugie świadczy o istnieniu zabiegłości i poczuciu ładn gospodarczego.

Otóż przeciętnie na jednego mieszkańca w państwie Rosyjskiem przypada (w r. 1907)—48 kop. oszczędności. (Porów. „Dziennik narad Komitetu” w sprawie potrzeb ludności rolnej). Tu, rzecz prosta, najwyżej stoją prowincje Nadbałtyckie, w których na jednego mieszkańca przypada 5 rb. 53 kop. oszczędności. (Potwierdza to wyżej wypowiedzianą tezę o równoległym rozwijaniu się oszczędności i assocyacji—w warunkach do normalnych zbliżonych). Dalej, z kolei, idzie Królestwo Polskie, wykazujące oszczędności przeciętnej na jednego mieszkańca 2 rb. 43 kop.

Od cyfry tej nieskończenie daleko stoją cyfry wykazujące oszczędność w prowincjach rosyjskich. Największą oszczędnością pochwalić się może okręg Południowy, w którym na jednego mieszkańca wypada 50 kop. oszczędności, a są i takie okręgi (bogate zresztą), jak okręg moskiewski posiadający 12 kop. oszczędności w stosunku na jednego mieszkańca, nadwołżański — 8 kop. i t. d.

Więc? Więc <system>. Okręgi rosyjskie nieskończenie niżej pod względem gospodarczej kulturalności od Królestwa Polskiego stojące, mają stosunkowo po trzy razy więcej spółek rolnych. Prządają tu prowincje Nadbałtyckie, bo życie ich gospodarcze mniej było hamowane — Królestwo Polskie zaś, mające najwięcej sił żywotno-gospodarczych, stoi w tym obrazie najniżej na stanowisku uposledzonym, bo tu rozwój życia wszelkimi hamowano sposobami.

Taką jest wymowa cyfr. Cyfry częstokroć są bodaj najlepszą ilustracją rzeczywistości i płynących z niej postulatów narodu.

## Z prasy rosyjskiej.

—o—

W radzie miejskiej m. Orła poruszono sprawę wzniesienia pomnika I. Turgeniewowi, który urodził się w tem mieście. Według relacji „Orłowskiemu Wiestnikowi” —

„kiedy sprawa ta weszła na porządek dzienny obrad, „głowa” miasta, kupiec Kułobuchow rzucił pytanie:

— Ktoż to był Turgeniew?

— Znacomity pisarz — odpowiedziano mu.

— Pisarz gminny, czy w policyi? — interpelował w dalszym ciągu Kułobuchow

Kiedy zaś obecnym udało mu się wyjaśnić, że Turgeniew napisał wiele pięknych utworów, „głowa” miasta znów rzucił pytanie:

— A czemże on był? Kupcem?

Otrzymawszy odpowiedź, że Turgeniew był szlachcicem gub. orłowskiej, urodził się w samym Orle, zaperzony Kułobuchow zawołał:

— Szlachcicu! A cóż nam, kupcom, w takim razie do tego! Czyż mało ludzi rodzi się w Orle?

I miasto nie pozyska pomnika, dopóki sławetny pan Kułobuchow będzie w niem „głową”.

„Birż. Wied.” donoszą, że sytuacja na granicy persko-tureckiej komplikuje się 400 kozaków z artylerją przeszło granicę perską. W potyczkach zabito wielu Kurdów. Wojska rosyjskie bombardowały wsie perskie. Rozstrzelano wielu niewinnych zupełnie ludzi. Wojska rosyjskie rozłożyły się obozem na terytorium perskiem. Wyszedł rozkaz wysłania pospiesznie posiłków z Baku, ponieważ ruch panislanistyczny ogarnął cały obwód Kaspijski. Bardzo poważne też jest położenie na granicy

tureckiej, około Karsu. Wysłany tam został jeden z wybitniejszych generałów z wojny japońskiej, Miszszenskie, który otrzymał specjalne pełnomocnictwa.

„Local Anz.” przynosi wiadomość, że Rosya ma uczynić w najbliższej przyszłości ważny krok dyplomatyczny w stosunku do Turcji, domagając się od niej stanowczo porozumienia z Persją

## KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Spitimira. Jutro Bogufała W poniedziałek Zawisława.

TEATR VICTORIA. Jutro „Warszawiacy w Ameryce,” wodewil A. Philippa. Początek o godzinie 8 wieczorem.

— Jutro „Wieczna bajka” Marka; „Wujaszek Alfonsa” Bałuckiego i „Dzieciaki” Swiderskiego. Przedstawienie amatorskie kółka pracujących III wypożyczalni na rzecz tejże wypożyczalni T. K. O. Początek o godzinie 3 po poł.

TEATR WIELKI. Jutro „Obłężenie Warszawy”, sztuka historyczna F. Dmochowskiego. Początek o godz. 3 po poł.

— W poniedziałek „Ulani,” krotoczwila Mazura, benefis p. Karoliny Texlowej. Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś w lokalu własnym przy ulicy Miłsza, o godz. 8 wieczorem, kwartalne posiedzenie Komitetu Łódzkiego, warszawskiego Tow. cyklistów.

— Jutro w lokalu przy ul. Nawrot nr. 33, o godzinie 3 po poł. zebranie czeladników malarzy.

— W poniedziałek w lokalu przy ul. Długiej nr. 43 posiedzenie zarządu Stow. lokatorów.

HARMONIA. Dziś w Tow. muzyczne-dramat. „Harmonia” w lokalu własnym, (Nawrot 33) „święcone” dla członków i wprowadzonych gości. Początek o godzinie 8 wieczorem.

ARFA. Jutro w lokalu własnym Tow. śpiewaczego „Arfa” (Widzewska 36) wieczornica dla członków i wprowadzonych gości. Początek o godzinie 6-iej wieczorem.

SWIECONE. Jutro w lokalu Tow. śpiewaczego „Lira” (Nawrot 33) „święcone” dla członków i wprowadzonych gości chóru polskiego przy kościele św. Krzyża w Łodzi. Początek o godzinie 3 po południu.

KONCERT. Jutro w sali Helenowa koncert Tow. śpiewaczego „Lira” na benefis dyrektora A. Szymulskiego. Początek o godz. 4 po poł.

## KRONIKA.

Procesya. Dziś z powodu uroczystości św. Marka, o godzinie 7 rano wyszła z kościoła N. M. P. na Starem Mieście procesya do kościoła św. Józefa. Procesya przeszła ulicami: Lutomierską, Zachodnią i Ogrodową. W procesyi brało udział około 600 osób.

O godzinie 8 $\frac{1}{2}$  rano wyszła procesya z kościoła św. Krzyża tylko na cmentarz kościelny, a to z tej przyczyny, iż kaplica w Widzewie i kościół św. Anny w Zarzewiu są zbyt oddalone.

Zgromadzenie kupców m. Łodzi. Wczoraj o godzinie 5 po południu, w lokalu przy ulicy Benedykta № 8 zapowiedziano ogólne zebranie roczne członków Zgromadzenia kupców m. Łodzi, w celu rozważenia i zatwierdzenia sprawozdania za rok 1907. Wobec przybycia 6 osób, zebranie nie doszło do skutku.

Następne zebranie wyznaczono na dzień 5 maja r. b., w tymże samym lokalu. Będzie ono prawomocne bez względu na liczbę obecnych.

Odczyt Lorentowicza. Następny odczyt p. Lorentowicza odbędzie się d. 4 maja.

Z Towarzystwa akc. I. K. Poznańskiego.

W dniu 14 maja r. b., w Berlinie wyznaczono ogólne zebranie roczne akcyonariuszów Towarzystwa akcyjnego wyrobów bawełnianych I. K. Poznańskiego. Porządek dzienny obejmuje: 1) rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania za rok operacyjny 1907; 2) oznaczenie wysokości dywidendy; 3) zatwierdzenie budżetu na rok 1908; 4) dokonanie wyboru dyrektora Towarzystwa i kandydata na dyrektora, oraz 3 ech członków komisji rewizyjnej; 5) sprawa powiększenia liczby kandydatów na zasadzie § 24 ustawy do trzech; 6) sprawa zamiany akcji imiennych na okaziciela i obniżenie wartości tychże z 2,500 do 250 rubli; wreszcie 7) sprawa odstąpienia zakładów dla oczyszczania bawełny, oraz części gruntów Towarzystwu akcyjnemu wzmiankowanych zakładów.

Zgon. Dziś rano w majątku własnym Puczniew, powiatu Łódzkiego, zmarł właściciel tegoż ś. p. Aleksander Werner, w wieku lat 56.

Zwłoki przewiezione zostaną do Pabianic, gdzie pochowane będą w grobie rodzinnym.

S. p. Aleksander Werner, którego nazwisko znane wśród sfer ziemiańskich, cieszył się ogólnym szacunkiem i sympatją jako dobry obywatel kraju.

Ożeś jego pamięci!

**Z kolei elektrycznej.** Zarząd kolei elektrycznej miejskiej powiększył personel konduktorów, przyjąwszy dzisiaj kilkunastu nowych, specjalnie do pełnienia obowiązków podczas zwiększonego ruchu w niedziele i święta.

**Z fabryk łódzkich.** Z powodu braku obstatunków fabryka szpulek Leopolda Toepfera (ulica Miłsza 60), zatrudniająca 130 robotników, od dnia dzisiejszego pracować będzie tylko 5 dni w tygodniu. Zapowiedziano również zmniejszenie płacy zarobkowej.

**Znalezienie bomby.** Wczoraj pod powyższym tytułem pisma podały wzmiankę, która okazała się nieprawdziwą. Ludwik Stein bowiem, właściciel składu aptecznego przy ulicy Brzezińskiej, nr. 23 był aresztowany tylko pod zarzutem sprzedaży materiałów wybuchowych. Stwierdzono, że Stein sprzedawał cal chloru i sól Bertolotta. Po upływie dwóch dni Ludwik Stein został wypuszczony na wolność a skład jego został otwarty.

Felczer Aleksander Stein, zamieszkały Brzezińska 17 i Maks Stein zamieszkały Konstantynowska 15 nie byli aresztowani i w sprawę tę wnieśli.

**W sprawie wozu ratunkowego.** Od pewnego czasu w łonie zarządu Towarzystwa opieki nad zwierzętami agituje się sprawa zakupu wozu ratunkowego do przewożenia chorych zwierząt.

Mysł samą, która jest wyrazem nieustannej troski zarządu tej instytucji o ulżenie cierpień chorym zwierzętom — przez przewożenie ich w wygodnym, odpowiednio skonstruowanym wozie — uznaniem podnieść i pochwalić należy.

Nie można się jednak zgodzić na to, aby dla urzeczywistnienia tego ze wszech miar godnego projektu, zarząd Towarzystwa opieki nad zwierzętami uważał za konieczne uciekanie się do firm zagranicznych.

Zarządowi Towarzystwa nadesłały między innymi oferty swoje i wzory firmy angielskie. Wspaniałe wozy ratunkowe dla zwierząt, będące ostatnim wyrazem techniki i higieny, posiada Londyn.

Możnaby więc, omijając Niemcy, wóz w moim będący sprowadzić z Londynu, zwłaszcza, że jak nas zapewniano, Towarzystwo, dzięki staraniom centralnego zarządu w Petersburgu, wolnem będzie od ponoszenia opłat celnych.

Towarzystwo wyznaczyło już na zakup wozu kilkaset rubli, nie będzie chyba liczyć się z drobnymi wydatkami, ponad określoną cyfrę.

Możnaby również, idąc za radą niektórych członków zarządu, skorzystać z nadesłanych wzorów i zamówić potrzebny wóz ratunkowy w jednej z firm warszawskich.

Spodziewać się należy, iż upór paru członków zarządu, głoszących za kupnem wozu ratunkowego we Wrocławiu, zostanie przełamany... Znajdą się chyba tam tacy, którzy wyperswadują prezesowi zarządu łódzkiego oddziału Towarzystwa opieki nad zwierzętami i sprzymierzeńcom jego, że nie jest obecnie odpowiednia chwila na to, aby gwałtem popierać przemysł obcy.

Winięby należało za ten krok nieopatrny wszystkich członków zarządu. Do tego jednak chyba nie przyjdzie.

Jesteśmy pewni, że na najbliższym posiedzeniu zarządu, na którym omawiana ma być ta paląca kwestya, rozwany zostanie projekt wyjazdu do Wrocławia dla zakupu wozu ratunkowego, natomiast zapadnie jednomyślna uchwała załatwienia tej sprawy w sposób godny obywateli, zamieszkałych w Polsce.

**Okradanie wagonów.** Od pewnego czasu na kolei fabryczno-łódzkiej szajka specjalistów w biegu pociągów okrada wagony. W jaki sposób złodzieje wskakują na wagony, zrywają plomby, odkręcają drut, wreszcie otwierają drzwi wagonów — do tej pory jest tajemnicą niewyjaśnioną.

Okradanie wagonów odbywa się przeważnie na 3—5 wiorście, kiedy pociągi idą wolno pod górę. Służba pociągowa i drogową przeważnie na tej przestrzeni pilnie strzeże pociągów i wagonów, pomimo to złodzieje umieją się urządzać tak sprytnie, że do tej pory żadnego nie zdołano zatrzymać.

Wczoraj wieczorem pociąg № 231 wyruszył z stacji Koluski zupełnie w porządku; wszystkie plomby znalezione na swoim miejscu, drzwi wagonów pozamykane na klamry, które okręcone były dość grubym drutem, na czwartej jednak wiorście smarownik zauważył dwie paki towaru w rowie przy plancie. Pociąg zatrzymano, a po zrewidowaniu go okazało się że wagon kryty jest otworzony i brak w nim trzech pak towaru. Na linii znaleziono tylko 2 paki, trzecią zaś z wyrobami tytoniowymi zdołali zabrać złodzieje.

Co jest jednak najwięcej ciekawem w tych kradzieżach, że złodzieje otwierają wagony nalaadowane droższymi towarami. Kto ich o tem informuje, również jest tajemnicą dla władz kolejowych i żandarmerji.

**Kary administracyjne.** Na mocy postanowienia czasowego general-gubernatora wojennego skazane zostały osoby następujące: łodzianin Roman Mielicki za włóczęgostwo bez dowodu legitymacyjnego, mieszkaniec wsi Zdziechów gminy Babice Gustaw Pinkowski za także samo przewinienie — na 3 miesiące więzienia i wydalenie z kraju do bardziej oddalonych guberni Cesarstwa; mieszkaniec gminy Bonków, w pow. łowickim, Józef Kurkowski za włóczęgostwo w osadzie Turzynie i niezameldowanie paszportu — na dwa miesiące więzienia i wysłanie do miejsca stałego zamieszkania; mieszkaniec gminy Gospodarz, w powiecie łódzkim, Andrzej Cupa za utrzymywanie rewolweru bez pozwolenia, mieszkaniec gminy Pieskowice, w pow. łęczyckim, Andrzej Tadeusiak za zamieszkiwanie w Zgierzku bez zameldowania paszportu i mieszkaniec gminy Brojce, w pow. łódzkim, Józef Kisiel za niejednokrotne rozprawy nożowe — na 3 miesiące więzienia; właściciel domu w Chojnach, Daniel Bedka, za niezawiadomienie o zamieszkiwaniu w jego domu Ignacego Kaźmierczaka, w mieszkaniu którego przebywał jakiś podejrzany człowiek, mający przy sobie trzy paszporty — pierwszy na zapłacenie 50 rb. grzywny, a drugi na 3 miesiące więzienia.

**Ogólnemu osłabieniu** w ciągu dnia wczorajszego uległo pięć osób, dwie kobiety i trzech mężczyzn.

**Ze schodów.** Wczoraj wieczorem Maryanna Serafińska, służąca, na ulicy Piotrkowskiej nr 92 spadła ze schodów, tak nieszczęśliwie, że złamała prawą rękę. Pierwszej doraźnej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

**Pobita.** Na ulicy Zakątnej nr 65 Bogumiła Strykowska, żona robotnika, lat 42, w kłótni domowej została pobita kijem, odnosząc potłuczenie pleców.

## SZTUKA I PIŚMIENICTWO.

**Teatr amatorski.** Kółko pracujących w 3-iej wypożyczalni książek Towarzystwa krzewienia oświaty daje jutro po południu w teatrze Victoria przedstawienie teatralne amatorskie, z którego dochód przeznaczony został na korzyść czytelników tegoż Towarzystwa.

Kółko to, pracując oddawna nad samokształceniem się, szarmonizowało się już z sobą i pod dzielną reżyserją p. F. Strózewskiego wyuczyło się przeznaczonych do grania sztuk tak, że tworzy wcale dobry zespół. Na widowisku jutrzejszem wystawione zostaną trzy jednoaktówki, mianowicie: «Wieczna Bajka» Marka, «Wujaszek Alfonsa» Baluckiego i «Dzieciaki» Swiderskiego.

Początek o godz. 3 po południu.

**Zaproszenie.** Komisya budowy gmachu teatralnego w Łodzi uprzejmie prosi za naszym pośrednictwem wszystkie łódzkie stowarzyszenia polskie o łaskawe wyznaczenie ze swego grona po dwóch przedstawicieli dla uzupełnienia jej składu, oraz o zawiadomienie komisji pod adresem zarządu polskiego Towarzystwa teatralnego w Łodzi (ulica Dzielna № 13) o nazwiskach i adresie wybranych.

**Teatr.** Po kilkudniowej przerwie, z powodu Wielkiego Tygodnia st. st., widowiska teatralne rozpoczną się w nadchodzącą niedzielę po południu. Teatr polski w dniu tym w teatrze Wielkim wystawia po południu na widowisku popularnem sztukę historyczną F. Dmochowskiego «Obłężenie Warszawy», wieczorem zaś w teatrze Victoria wodewil «Warszawiacy w Ameryce».

Na poniedziałek wieczorem w teatrze Wielkim repertuar teatralny zapowiada nader interesujące widowisko na benefis ulubienicy Łodzi, długoletniej kasyerki teatru polskiego p. ni Karoliny Texlowej. Daną będzie ciekawa sztuka Ma-

zura z czasów Księstwa Warszawskiego «Ułani», wystawiona stylowo pod reżyserją Czesława Janowskiego.

«Ułani» i to na benefis Karoliny Texlowej — to dość, by sala widzów była przepelnioną.

W przysłym tygodniu we środę w teatrze Victoria odegraną zostanie po raz ostatni w sezonie bieżącym tragi-farsa kołtuńska Gabryeli Zapolskiej «Moralność pani Dulskiej» na benefis utalentowanego komika naszej sceny p. Józefa Zaremby. Główne role wykonają panie: Bissen-Janowska, Maliszewska, Starzewska, Zawadzka, Morozowiczowa i Brzeska, oraz pp.: Józef Zaremba i Pawłowski. Rolę służącej, Hanki odegra żona benefisanta p. ni Marya Mirska Zaremby, artystka teatru poznańskiego. Reżyseruje p. Jan Pawłowski.

**Osobiste.** Przez święta bawił w naszym mieście artysta-malarz Strzeżymir Pruszyński, mieszkający obecnie stale w Otwocku. Stan zdrowia jego znacznie się poprawił; artysta z zapalem nadal oddaje się sztuce.

## Krwawy wieczór w Lublinie.

Pod tym tytułem pisze „Ziemia lub.”:

W Lublinie, we środę, o godzinie 9-iej wieczorem, na ul. Rynek, koło gmachu trybunału dokonano śmiałego napadu na przechodzący patrol. W chwili, kiedy patrol, złożony z dwóch policyantów: Łysiaka i Mikołaja Umylczenki, przechodził koło budki wodociągowej, kilku rozstawionych ludzi zasypało go gradem kul brauningowych, Łysiak, dobiegłszy do pobliskiej bramy, padł i skonał, Umylczenko, zaś raniony kilkakrotnie, nie próbując bronić się, wskoczył do stojącej w bliskości dorożki i pośpiesznie odjechał. Podczas strzelaniny zraniono w nogę przechodzącą podówczas Elżbietę Janikową, którą przewieziono do szpitala szarytek Rannego, Umylczenkę przewieziono do szpitala wojskowego. W kilka chwil po zajściu przybyła na miejsce policja i wojsko, i dokonały masowych rewizji i aresztowań wśród żydów. Strzelający ludzie rozbiegli się w rozmaite strony i znikli bez śladu.

W piętnaście minut po strzelaniu w Rynek na ul. Zamojskiej w pobliżu domu Abramowicza kilku ludzi obstępowało policyanta Franciszka Raczkowskiego, który powracał do domu z cyrkulu. Nieznajomi pięciu kulami położyli Raczkowskiego trupem na miejscu. Zabójcy również zbiegli i pomimo energicznej pogoni i poszukiwania policji nie udało się ich przytrzymać.

Po zabójstwach patrolom policyjnym, które do tej pory składały się z dwóch policyantów, dodano po trzech żołnierzy, jak również wyjechały na ulice patrole kozackie, które dokonywały rewizji osobistych i aresztowań wśród przechodniów.

O godz. 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, w nocy przy ul. Foksal w domu pod nr. 59 maszynista kolejowy, p. Drzewiński, będąc w stanie nietrzeźwym, zaczął oknem strzelac z dubeltówki. Na odgłos strzałów przybyła żandarmerja kolejowa z wojskiem, a następnie policja z kozakami. Po obstawieniu całego domu wojskiem, dokonano rewizji w mieszkaniu p. D., którego aresztowano, zabierając mu jednocześnie dubeltówkę.

Skutkiem tych zamachów w nocy, oraz we czwartek rano aresztowano około 300 osób.

## Wiadomości zamiejscowe.

**Zecer—jubilat.** Drukarze krakowscy przygotowują się do uczczenia sędziwego kolegi swego p. Jana Boguckiego, który właśnie w tym roku kończy 60 lat pracy zawodowej. Jubilat urodził się w Krakowie w r. 1830; licząc 18 lat wieku, wstąpił do drukarni Gierzkowskiego, następnie pracował w drukarni Winiarza we Lwowie, w drukarni «Czasu» i uniwersyteckiej. W roku 1863 p. Bogucki uczestniczył czynnie. Po upadku powstania pracował w Warszawie w drukarni Orgelbranda, poczem znów wrócił do Krakowa i odtąd mieszka tam stale, pracując w drukarni uniwersyteckiej. Wiek sędziwy, burzliwe przeżycia i wieloletnia, ciężka i wyczerpująca fizyczna praca, jaką jest drukarstwo, nie złamały ju-



bilata. Trzyma się on krzepko, dziarsko, siły mu dopisują, pracuje równie dzielnie, jak za czasów młodości.

### Ostatnia poczta.

#### Zgon generała Liniewicza.

Zmarły onegdaj w Petersburgu w 70-ym roku życia generał-adjutant N. Liniewicz był talentem samoukiem w rzeczach wojskowych, torującym sobie drogę do wysokich godności ciężką służbą w szeregach wojsk, zaczynając od najniższych szczebli. Skończywszy gimnazjum czernihowskie w 1855 r., Liniewicz wstąpił do wojska jako prosty żołnierz. W następnym roku jest już chorążym. Przeniesiony na Kaukaz, przechodzi stopniowo wszystkie rangi do podpułkownika włącznie. Za odznaczenie się w kampanii 1877—78 r. Liniewicz awansuje na pułkownika, a następnie na generał-majora i dowódcę Zakaspijskiej brygady strzelców. W 1895 r. Liniewicz zostaje przeniesiony na Daleki Wschód, gdzie obejmuje naprzód komendę 1-go syberyjskiego korpusu armii, następnie dowództwo wojsk okręgu nadamurskiego. Niebawem otrzymuje nominację na atamaną wojskowego wojsk kozackich na Dalekim Wschodzie. Generał Liniewicz brał czynny udział w ekspedycji chińskiej w 1900 roku. W pięć lat później, po pogromie mukdeńskim, objął naczelną dowództwo nad armią Dalekiego Wschodu: wypadki jednak poszły innym torem, wkrótce zawarty został pokój i gen. Liniewiczowi nie sędzone było wykazać swych strategicznych zdolności w walce z japończykami.

#### Poczty cudzoziemskie w Turcyi.

Zatarg „pocztowy“ między Włochami a Turcyą, który o mało nie doprowadził do demonstracji włoskiej floty wojennej u wybrzeży tureckich, przypomniał jedną z osobliwości tureckich, jaką są poczty cudzoziemskie w Turcyi.

Obecnie są czynne w Turcyi 33 urzędy pocztowe austriackie, 24 francuskie, 17 rosyjskich, 7 angielskich, 3 włoskie i 1 niemiecki. Wszystkie te urzędy wysyłają listy na własny rachunek i z markami pocztowymi nie tureckimi, lecz właściwego obcego państwa.

Pierwszą obcą pocztę na terytorium tureckim założyła Austria już w początku 18-go stulecia, kiedy konsul austriacki w Konstantynopolu zaczął na własną rękę ekspedycować listy do Austrii drogą lądową. Niemal jednocześnie czyniła to samo republika wenecka drogą morską. W ciągu 18-go stulecia urządzono austriackie urzędy pocztowe w Smyrnie, Salonikach i innych miejscowościach. W roku 1783 Rosya na mocy traktatu z tego roku, uzyskała to samo prawo, które następnie przyznano Francyi w r. 1812, Anglii w r. 1832 i Niemcom w r. 1870.

Rząd turecki starał się różnemi drogami i różnemi sposobami o zniesienie tych przywilejów, które pozbawiają Turcyę pewnej i dość znacznej części zwierzchnictwa na jej własnym terytorium. Zabiegi te były dotychczas bezskuteczne. Między innymi delegat turecki starał się o zniesienie tych przywilejów na międzynarodowym kongresie pocztowym w Bernie w r. 1874, lecz kongres uznał się w tej sprawie niekompetentnym.

Przed siedmiu laty rząd turecki usiłował usunąć gwałtem poczty cudzoziemskie, aresztując na dworcu kolejowym w Konstantynopolu ich listy i przesyłki. Jednakowoż ambasadorowie założyli wówczas energiczny protest i wydelegowali dragomanów do strzeżenia owych przesyłek. Protest poskutkował — i od tego czasu poczty cudzoziemskie w Turcyi działają bez przeszkód; zdaje się nawet, że obecnie sieć poczt cudzoziemskich będzie rozszerzona.

### TELEGRAMY.

#### KŁĘSKI ŻYWIOŁOWE.

Moskwa, 24 kwietnia. (P.) Dzisiejszy wylew rzeki Moskwy przybrał rozmiary istnej katastrofy. Woda zalała nie tylko brzegi, lecz i wyżej położone ulice. Bulwary kremłowskie znalazły się

pod wodą. Woda dochodzi do baszt Kremla. W dolnej części miasta woda dosięga Gór Wróbllich. Woda wdziera się gwałtownie w ulice przez kanały. W niektórych miejscach z wody sterczą tylko szczyty latarni. Przybór wody dotychczas notowany wynosi 3 sąnie, a nie ustaje. Na niektórych ulicach woda dosięga wysokości pierwszego piętra. Poziom wody jest wyższym od pamiętnego wylewu w r. 1856. W bliskości klasztoru Nowo Dziewiczego zalana cała dzielnica i woda dosięga murów klasztornych. Komunikacja na łodziach. Uboża ludność poniosła istną klęskę, tracąc cały dobytek. Składy towarów w dzielnicy Zamoskworiecza pod wodą. Straty kolosalne. Dotychczas wypadków nieszczęśliwych z ludźmi nie było jeszcze. Stacja tramwajów elektrycznych zalana i czynna jest tylko część maszyn, obsługująca ograniczoną ilość wagonów. Światło elektryczne w mieście zagasło po zatopieniu stacji centralnej. Z linii kolejowych, zbiegających się w mieście, dochodzą alarmujące wieści o zburzonych mostach. W wielu miejscach ruch pociągów ustał. Ludność włościńska dotknięta srodze klęską powodzi. Wiele wsi całkowicie pod wodą. Gubernator wyjechał do Terechowa, gdzie powódź poczyniła spustoszenia.

Saratów, 24 kwietnia. (P.) Wolga ruszyła; przybór kolosalny.

Smoleńsk, 24 kwietnia. (P.) Miasto Biała zatopione. Domy prawie wszystkie w wodzie. Studnie zalane, skutkiem czego mieszkańcy są pozbawieni wody do picia.

Briańsk, 24 kwietnia. (P.) Zatopiony arsenał. Na głównej ulicy woda sięga wyżej lokcia. Komunikacja z dworcem kolejowym przerwana. Tonie bydło. Plant kolejowy podmyty. Wiadukt runął. Zalanych około 500 domów.

Kaługa, 24 kwietnia. (P.) W Tarusie skutkiem wylewu Oki zalany sobór, gmach zarządu miejskiego, zarządu policyjnego, koszar strazy ogniowej, 46 domów prywatnych. Woda przybiła.

Peremyszl, 24 kwietnia. (P.) Oka zalała dolną część miasta i wiele domów wiejskich.

Kaługa, 24 kwietnia. (P.) Woda w Ocie wciąż przybywa i dosięga wysokości 25 ciu arszynów. Szpital wojskowy w wodzie. Wodociągi przestały działać, komunikacja z wielu miastami przerwana, telegrafy uszkodzone, część miasta Peremysza zatopiona. Fale Oki niosą całe domy i spichrze włościńskie.

Remeł, 24 kwietnia. (P.) Powódź zniosła most szosowy, tamy zburzone, ruch ustał. Przybył tu naczelnik kijowskiego okręgu komunikacji.

Kijów, 24 kwietnia. (P.) Powódź i burza na Dnieprze rozbiły i zatopiły mnóstwo ładownych statków. Komunikacja parowców między miastem a wyspą Truchanowską przerwana. Straty wielkie.

Orzeł, 24 kwietnia. (P.) Skutkiem powodzi zburzony plant kolejowy między Batwą a Briańskiem. Ruch wszystkich pociągów na tej linii przerwany.

Kopenhaga, 24 kwietnia. (P.) Organ rządowy „Daneborg“ ogłasza, że zawarcie ugody w sprawie morza Północnego i Bałtyckiego jest ogniwem w łańcuchu ogólnych dążeń, zmierzających ku zapewnieniu pokoju, które w ciągu ostatnich lat pod wpływem Anglii wycisnęły piętno swoje na polityce międzynarodowej. W czasie wizyty cesarza Wilhelma w Anglii w r. 1907, sprawę tę poddano spokojnemu roztrząsaniu dyplomatycznemu. Nie popełniliśmy omyłki, przypisując cesarzowi Wilhelmowi znaczną część zasługi w doprowadzeniu do skutku nowego ważnego ogniwa polityki pokoju i wzajemnych porozumień. Z punktu widzenia polityki siły, zawarte umowy są korzystne przede wszystkim dla państw małych i słabych.

Konstantynopol, 24 kwietnia. (P.) W odpowiedzi na notę posła francuskiego Porta utrzymuje swoje żądania co do wykupu portu Zunguldak i wszystkich kopalń węgla, z których niektóre bezprawnie eksploatuje Towarzystwo francuskie. Porta chce wykupić wszystkie kopalnie w zagłębiu Heraklei, aby nie dawać powodu do żadnych zatargów. Przypuszczają, że Porta nie będzie zastrzelała zatargu, aby utrzymać dobre stosunki z francuskim rynkiem pieniężnym.

#### D Z I E N N E.

Sybirsk, 25 kwietnia. (P.) Pierwsze lody ruszyły na Woldze.

Mohylew gubern. 25 kwietnia. (P.) Część do-

mów, tamy i kilka wsi zatopione. Woda przybywa. Utworzono komitet miejscowy pomocy dla powodziar.

Odesa, 25 kwietnia. (P.) Spadł śnieg. Już drugi dzień burza na morzu. Gwałtowny orkan szaleje. Ruch parostatków utrudniony.

Manchester, 25 kwietnia. (P.) Sekretarz stanu urzędu handlu Churchill przepadł na wyborach. Unionista Giks otrzymał głosów 5417, Churchill 4983, socjalista Irving 776.

Łożyn, 25 kwietnia. (P.) Agencji Reutersa komunikują z Siml: W dniu 23 b. m. plemię mochmandów w znacznej sile ruszyło naprzód. Najazd ten z różnych stron odparła artyleria. Najazd na most na rzece Adzaja również odparto.

Dano rozkaz dwóm brygadam, aby pod dowództwem gen. Wilkensa skoncentrowały się na granicy. Trzecia brygada koncentruje się w Pieszewarze i będzie stanowiła rezerwę.

Zgodnie z depeszą gen. Wilkensa wobec groźby ze strony nieprzyjaciela, zapowiadającej przerwanie linii komunikacyjnych, rozpoczął atak dwoma kolumnami, złożonemi z wojsk wszystkich rodzajów broni i odparł przeciwnika do Bretwrought. Angliey stracili 60 ludzi, straty nieprzyjaciela niewiadome.

### Z ostatniej chwili.

(Telefonem z Warszawy).

#### K r w a w e z a j s c i e.

Do fabryki Blunka, Nowolipie nr. 46, wtargnęło trzech ludzi i dało szereg strzałów do majstra Edwarda Feigla, lat 47, którego zraniono śmiertelnie.

Za napastnikami pogoniło trzech stójkowych; napastnicy ostrzelwali się i zabili na miejscu jednego stójkowego; drugi, śmiertelnie ranny, zmarł, zanim go dowieziono do szpitala, trzeci skrył się. Podobno jednego z napastników aresztowano.

### O F I A R Y.

Na budowę kościoła św. Stanisława Kostki.

Dnia 25 kwietnia, w bolesną rocznicę śmierci ukochanej córki naszej ś. p. Jadwigi Winczewskiej, składają rodzice 1 rb.

### SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
23/IV 1 pp.	737.0	+ 4.8	81	N W 3	Z dnia 23 IV Temperatura max. +7.0° C.
23/IV 9 w.	738.3	+ 5.7	71	W 1	Temperatura min. - 4.6° C.
24/IV 7 r.	740.5	+ 4.9	70	S W 1	Opadu 0.0

## HENRYK JAROSZEWSKI

lekarz weterynaryi.

Nowo-Targowa № 18 m. 5.

429—102

## KEFIR

w najlepszym gatunku wyrabia i sprzedaje P. PATZER, PASAŻ MEYERA 5 m. 5. Zamówienia załatwia się prędko i ze starannością.

Dostawa do domów.

89-d-

#### Dentyści-Lekarze

### Ad. i L. Żadiewicz

Piotrkowska Nr. 120.

Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu; złote korony, zgęby sztuczne z podniebieniem i bez, plomby porcelanowe i złote.

Piotrkowska 120.

180—r

**Fabryka tektury asfaltowej i asfaltu**

# A. O. Teschich

**Łódź, Widzewska 62. Telefonu 240.**

**poleca:** tekturę asfaltową dachową „Bitum” uznanej dobroci, smołę z węgla kamiennego, lak asfaltowy, masę sklepną, holcement, asfalt mineralny „Limmer”, asfalt sztuczny, gudron etc., posadzkę terrakotową Towarz. Akc. „Dziwulski & Lange”, cement, cegłę ogniotrwałą, mączkę szamotową, rury kamienne, płyty trotuarowe piaskowe etc. **Wykonują pod gwarancją:** wszelkie roboty dachowe i asfaltowe, układanie posadzek terrakotowych i trotuarów z płyt piaskowych.

Usługa szybka i sumienna. Ceny niskie.

## HELENÓW

W Niedzielę dnia 26 Kwietnia r. b.

### Koncert

w ogrodzie przy sprzyjającej pogodzie.  
Początek o godzinie 4 ej po poł.  
Wstępnie po 20 i 10 kop.

**Kontroler warsztatowy**  
branży mechanicznej, znający języki: polski, rosyjski i niemiecki, potrzebny do jednej z większych instytucji w Łodzi. Oferty z kopiami świadectw uprasza się składać w Administracji „Rozwoju” pod lit. J. W. 701-3-1

**Letnie mieszkanie**  
w majątku KOCIOŁKI (przez Pabianice, poczta Wadlew) miejscowość piękna, sucha, lesista, zdrowotna. Kąpiel Wszelkie wygody. Wszystkie produkty na miejscu. Pensjon.  
Wiadomość: Skład apteczny W-go Swiderskiego, ulica Srebrna nr. 29. 679 3 2

**15 placów**  
do sprzedania w Widzewie przy fabryce Niecarni. Wiadomość u Antoniego Bubasa Szosa Rokocińska № 14. 708

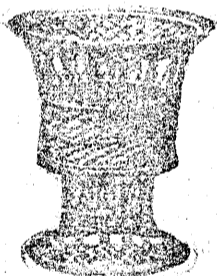
**Place do sprzedania**  
w Chojnach obok kolei obwodowej. Wiadomość u właściciela domu w Chojnach Radziejewskiego, ul. Weznera za koleją 710-3  
Wyprowadzają  
**GUNKI 587-4-3**  
**PELERYNY**  
**SERDAKI**  
**CZAPKI**  
w najnowszy styl zakopiński **niżej ceny kosztu.** Piotrkowska 64 (2-gie podwórze, parter) **AJFER**, (z Mikołajewsk. 9).

# Wagner

Kaucjonowane biuro rekomendacyjne, Warszawa, ul. Rysia № 5, tel. 189.99. Poleca nauczycieli, nauczycielki wysoko wykształconych, bony endozoiemki, ochroniarzy, agronomów, ekonomów, pisarzy, buchalterów, leśników, gorzałanych, ogrodników, gospodynie. Świadectwa sprawdzane. 1725427

**Letnie mieszkania**  
do wynajęcia w Łagiewnikach Blizszych wiadomości udzieli Administracja Łagiewniki. Telefon 204, godz. 9—10 rano i 5—6 po poł. 698-3-1

**12,000 rubli.**  
Potrzebne zaraz na dom na I numer po T wie dla spłacenia wierzyciela. Oferty pod „A. Z.” składać w adm. „Rozwoju”. 684 3 2



**FABRYKA**  
**Bambusowo-koszykarska**  
**Walentego**  
**Przybysza**  
w Łodzi, Widzewska 5, (róg Średniej).  
Nagrodzona wieloma medalami  
Specjalność: **Kosze do fabryk.**  
Wyrobiam:  
Meble bambusowe płaszem kryte,  
Meble bambusowe matą kryte,  
Bambusowe etażerki,  
Bambusowe stoły do kwiatów,  
Bambusowe garniturki dziecięce,  
Bambusowe parawany,  
Bambusowe ekrany,  
Kosze do podróży,  
Kosze do bielizny,  
Kosze do papieru, kosze walizowe,  
Kosze do żywych kwiatów,  
Kosze do robotnych kwiatów,  
Meble ogrodowe, mebelki dla lalek,  
Koszyczki do bułek,  
Kosze wszelkiego gatunku na obstalunek gotowe dla pp. piekarzów  
Filia na Nowym Ryнку, w jatkach 1, 2, 3, oraz fabryka na Widzewskiej № 5 przyjmuje wszelkie obstalunki, z dokładnym wykonaniem, po możliwie najniższych cenach. 1931-r16

**AAAAA.)** Zakowice (przystanek dr. z F. L.) pensjonat dla panien przy lesie. Ceny umiarkowane Opieka. Informacje codziennie od 11 do 2-jej. Widzewska 50 m. 26 lewa odc. III p. — Mieszkanie: 1 pokój lub 2 z kuchnią do odnajęcia od 15 maja do 15 sierpnia. Wiadomość tamże. 1557sbwcl

**A.A.A.A.** Biuro Ludwiskiej Piotrkowska 92, poleca nauczycielki z różnym stopniem wykształcenia i różnej narodowości na kondycje letnie i na posady stałe; freblanki, wychowawczynie, bony z szyciem 1516-3-3

**AAAA** Biuro Ludwiskiej ul. Piotrkowska 92 poleca do towarzystwa lub uzupełnienia edukacji panien osobę z uniwersyteckim wykształceniem, znającą prócz polskiego i rosyjskiego języka, doskonale niemiecki, francuski, angielski i wyższą muzykę 1542-3-1

**AAAA** inteligentne freblanki otrzymują korzystne posady biuro Ludwiskiej Piotrkowska 92 1-43 3-1

**AAA!** Nauczycielki z wyższym wykształceniem oraz freblanki, bony, gospodynie różnych narodowości z doskonałymi świadectwami — poleca biuro Rościszewskiej, Przejazd 14. 431 6-5

**Człowiek młody,** z dobrymi świadectwami, poszukuje posady woznego lub też w sklepie. Widzewska 128 m 52 1496-3 3

**Cieslikowska z dzieckiem** sześciomiesięcznym, zamieszkała przy ulicy Karola № 12 II piętro front, pozostająca bez środków do życia, prosi o pomoc materialną lub też jakiegokolwiek zajęcie. 1505-10-3

**Do wynajęcia od 1-go maja** pokoje umeblowane. Żelazna 12. 1458 3p2

**Do wynajęcia umeblowane** mieszkanie, ewentualnie z kuchnią. Oferty składać w „Rozwoju” pod S. M. 1531-6wsl

**Do wynajęcia jeden pokój,** parter, wygoda, wejście wspólne. Wólczańska 21-28 157-2 1

**Gramofon na większym** rozmiarów tanio do sprzedania. Wiadomość ulica Konstantynowska № 68 mieszkania 14 1553-4 1

**Gustaw Szamowski,** Łódź, Konstantynowska № 5 Nasiona gospodarskie i ogrodowe. Maszyny rolnicze. Naczynia miedzarskie Nawozy sztuczne Miód sw. ożw. 1118-20. 12

**Kucharka z dobrymi** świadectwami poszukuje miejsca od 1-go maja, a także zna się na gospodarstwie. Wiadomość: ul. Złota nr 24, mieszkania nr 21, II piętro, stróż wskaże. 1503-2-2

**Maszyny 2 Singera** prawie nowe bębnowa i pierścieniowa i maszyna za 16 rubli. Piotrkowska 103-16. 1554-4-1

**Ochroniarzka z ukończoną** praktyką ze świadectwem poszukuje miejsca w ochronie, może być na prowincji. Mikołajewska 34-20 1475-6-4

**Potrzebny uczeń do rysunków** technicznych. Widzewska 22 Rode 1574-3-1

**Potrzebny czeladnik szewski** do wszelkich robót damskich. Wiadomość Górny Rynek 3/4 I piętro u Wody. 1560-3-1

**Potrzebna prasowaczka** do kufszu i drobniaków. Konstantynowska nr. 36 1547-3-1

**Potrzebna osoba inteligentna** do pomocy w gospodarstwie, przy sprzątaniu i zajęciu się dziećmi. Goldblum, Piotrkowska 99. 1549

**Potrzebny jest pokój dla** młodej osoby od 1-go maja. Oferty dla Z. M. w „Rozwoju”. 1550-1

**Panienska** poszukuje szycia w domu prywatnym. Widzewska 76 m. 23. 1552-3psl

**Pokój umeblowany** może być na dwie osoby lub jedną z osobnym wejściem. Andrzeja nr. 7 mieszk. 12 1540-1-1

**Pianino nowe secesyjne** firmy „Mahliot” moderator, sprzedam za 305 rb. Zastac: 2-5. Konstantynowska 5 stróż wskaże. 1541-2

**Potrzebne zaraz** zdolne staniczarki. Zawadzka 26 1551 2 1

**Potrzebny czeladnik** krawiecki na male i duze sztuki. Staro-Zarzewska № 25 m. 10 1555 3 1

**Przypasabiam do wszystkich** klas gimnazjum. Specjalność łacina. Wiadomość Dz elna 40 m. 1 od 6-7 1/2. 1455-6-4

**Przypasabiam do szkół** polskich i rządowych oraz na świadectwa. Wiadomość: ul. Dzielna nr 40 m. 1, od 12-1 i od 5-7 po poł. 1208

**Potrzebne staniczarki,** spódniczarki i uczennice Piotrkowska nr. 121. Matazewska. 1507-3-3

**Potrzebny chłopiec** do posług. Piotrkowska 92, kantor służby. 1515 3-3

**Potrzebne zdolne** panny do krawieczyzny i krawcy. Piotrkowska nr. 163 1536 2 2

**Potrzebne zdolne** panny do pracowni sukien. Ul. Nawrot 8 m. 11. 1525 2-2

**Pokój z całonocnym** utrzymaniem do wynajęcia. Mikołajewska 46 m 4 1482 2cs 2

**Potrzebna panna** do dzieci z dobrym szyciem. Mikołajewska 46 m 4. 1483 2-2

**Suknia jasna etaminowa** i kapelusze letni biały zaraz do sprzedania. Piotrkowska 103 m 33. 1575-3 1

**Specjalista od trucia** szczyrow. Łomżyńska nr. 24. Nawrocki. 1-66-6 1

**Sklep dobrze prosperujący** z powodu zmiany interesu do sprzedania. Wólczańska № 161 1521 2 2

**Sklep kolonialny** z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Widzewska nr 193. 1495-3-3

**Student udziela** lekcji matematyki, przypasabia do egzaminów na maturę oraz inne świadectwa. Wiadomość: Główna 9, mieszka 8, od 5-7. 15 8 10 1

**Udzielam korepetycji,** przyjmuję dziewczynki do wspólnej nauki, ul. Widzewska № 86 m 2. 1533-3 w.s

**Ukończywszy** kursy handlowe w Warszawie poszukuję zajęcia biurowego lub kantorowego. Łaskawe oferty: „Rozwój” pod H H 1567-3-1

**Uzence** potrzebne do szycia. Andrzeja 6 m 3. 1504 3 3

**Wolontiera** połowka do sprzedania, zupełnie w dobrym stanie. Kątna № 42 m. 7. Rozenband 1578-2-1

**W Gałkówek** przy samym lesie jest do wynajęcia jeden pokój. Na zadanie może być wspólna kuchnia. Wiadomość: ul. Główna nr. 40 m 6. 1477 3-2

**Zaginął kwit** od paszportu na imię Andrzeja Matery, wydany z fabryki Pawła Desurmonta. 1579-1

**Z roczną praktyką** buchalterii kupiectwa poszukuję zajęcia lub posady inkasenta, mogą złożyć kaucję. Oferty w Administracji „Rozwoju” dla „Rocznika”. 1577-3-1

**Zaginęła książeczka** legitymacyjna, wydana przez magistrat m. Turku, gab. kaliskiej za № 21 17 kwietnia 1889 roku na imię Leonardy córki Edwarda Kryszynskiej, z domu Haldan. 1569

**Zaginął kwit** od paszportu na imię Józefa Paszczyk, wydany z fabryki Osera. 1468-3

**Zaginęła karta** od paszportu na imię Ignacego Marchwickiego wydana z piekarni Szeffera Widzewska nr. 198. 1-46 1

**Zaginęła karta** od paszportu na imię Maryanny Zająckiej, wydana z fabryki nici w Widzewie. 1563-3-1

**Zaginął kwit** od paszportu na imię Stanisławy Gniotek, wydany z fabryki Rozenblata. 1564-3-1

**Zaginął kwit** od paszportu na imię Michała Urbańczyka, wydany z biura tramwajów miejskich. 1548-3-1

**Zaginął kwit** od paszportu na imię Franciszki Lipińskiej, wydany z fabryki Stolarowa. 1556-3 1

**Zaginął kwit** od paszportu na imię Karola Glasa, wydany z fabryki Heblera. 1544-3-1

**Zaginął kwit** od paszportu na imię Maryanny Miszczak, wydany z fabryki Desurmonta. 1545-1

**Zaginęła karta** od paszportu, wydana z fabryki Desurmonta na imię Jana Tańskiego. 1519 3 2

**Zaginęła karta** od paszportu na imię Maryanny Chojkowskiej, wydana z fabryki Scheiblera 1522-3-2

**Zaginął paszport** na imię Maryanny Górka, wydany z gminy Radogoszcz. 1526-3-2

**Zaginął kwit** od ruskiego wida na imię Czesława Mrugałskiego, wydany z fabryki Zilbersteina. 1530-3-2

**Zaginął kwit** od paszportu na Hilarego Jagielskiego, wydany z fabryki Mülera w Rokicciu 1527-3-2

**Zaginął kwit** od książeczki legitymacyjnej na imię Antoniego Wołoszynskiego, wydany z fabryki Scheiblera 1540-3 2

**Zaginął pa** zport na imię Stanisława Sykuły, wydany z gminy Żeromin. 15 4 -2

**Zaginął paszport,** wydany z gminy Łaziska, pow. brzeskiego, gub. piotrkowskiej na imię Jana Andryszczaka. 1547 3 2

**Zaginął kwit** od paszportu na imię Heleny Wodzisławskiej, wydany z fabryki Szal Rozenblata 1538 3-2

**Zaginął paszport** na imię Tomasz Kruka, wydany z gminy Kaski, powiatu błoskiego, gub. warszawskiej. 5 2-3-3

**Zaginął paszport** na imię Władysława Sicińskiego, wydany z magistratu m. Piotrkowa. 1511

**Zaginęła książeczka** legitymacyjna na imię Antoniego Olejniczaka, wydana z Łodzi. 14-2

**Zaginął paszport** na imię Weroniki Gietner, wydany z gminy Brus 1509-3-3

**Zaginął złoty** buldog z krowczymi uszami. Zgierska nr 14. 1501-3-3

**Zaginął kwit** od paszportu na imię Bronisława Mastolesa, wydany z fabryki C Holke. 1514-3-3

**Zaginął kwit** od paszportu na imię Feliksa Jaruzi, wydany przez gospodarza z ul. Lutomierskiej 8. 1518-3-3

**Zaginął kwit** od paszportu na imię Adama Kaczmarka, wydany z fabryki Gevra 500 3 3

**Zaginął kwit** od paszportu na imię Anny Nowakowskiej wydany z fabr. O sera 1497 3 3

**Zaginął paszport** na imię Józefa Kisiele, wydany z gminy Brujca 1506-3 3

**Zaginęła karta** od paszportu na imię Stanisława Hoenkowskiego, wydana z fabryki Grohmana. 1513-3-3

**Zaginął kwit** od paszportu na imię Estroneli Myntki, wydany z fabryki Friedenberga. 1559 3 1

**Zgubiono** w tramwaju w urugi dzień Wielkiejnoej złotą obrączkę. Łaskawego znalazcę uprasza się o odniesienie jej na ulicę piotrkowską pod nr. 230 za nagrodą rb. 1 kop. 50. Stanisław Kaczmarek. 1565-1

**Zaginęła 18 kwietnia** karta od paszportu na imię Władysława Kaczmarka, wydana z fabryki A. Ossera. 1561-3-1

**Zaginęła karta** od paszportu na imię Michała Gbela, wydana z fabryki Wojdyśkowskiego. 1533-3-1

**Zaginęła karta** od paszportu na imię Franciszka Kochanowskiego, wydana z fabryki K Scheiblera. 1562-1

**Zaginął paszport** na imię Teodora Krzeki, wydany z gminy Kamienicy Polskiej 15 1-3-1

**Zaginął kwit** od paszportu na imię Józefy Herman, wydany z fabryki nici w Widzewie. 1573-3-1

**Zaginął kwit** od paszportu na imię Maryanny Reszka, wydany z fabryki W. Stolarowa. 1576-3-1

**10 rb. nagrody** za odprawienie na Piotrkowską 80 m 1 jamnika złotego, długowłosego; wabi się Nik, zaginął przed 10 dniami. 1572-2-1



**Zakład Krawiecki Stowarzyszenia „ZGODA”**  
ul. Spacerowa № 34.  
(Krój francuski i angielski profesorów Raussela i Thorntonsa) wykonywa wszelkie zamówienia w zakres krawiectwa wchodzące, z własnych i powierzonych materiałów. 1250

**MARTYN GAGANASZWILI** Łódź,  
vis-à-vis TEATRU  
— SELLINA. — **KONSTANTYNOWSKA 13**  
**Skład Win** Koniaków i różnych słodkich Likierów zagranicznych. Ruskie wina od 35 kop do 2 rb za butelkę. Wina: 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, a także i zagraniczne WINA po różnych cenach. **KAWIOR** astrachański otrzymujemy dwa razy tygodniowo świeży. Skład WIN I KONIAKÓW M. Gaganaszwili.

— ISTNIEJĄCY OD 18 LAT —  
**ZAKŁAD OGRODOWY,**  
ARTYSTYCZNY I HANDLOWY  
**F. KUCZYŃSKIEGO.**  
KONSTANTYNOWSKA 19,  
poleca na sezon wiosenny świeże nasiona znanej dobroci, oraz bukiety, wieniec, dekoracje balowe, ślubne i pogrzebowe, wszelkie roboty wchodzące w zakres kwiaciarstwa, codziennie ze świeżych kwiatów.  
Polecam się łaskawym względem Sz. Publiczności.  
Z wysokim szacunkiem  
158-212 **F. Kuczyński.**

Poszukuje się zdolnych i oświeconych **Przedstawicieli** we wszystkich miastach Królestwa Polskiego dla znanych prawdziwych **amerykańskich gazolinowych lamp** „WELSRACH COMPANY”  
Pala się bez kłopotu; biurowa prosta i trwała, **światło wspaniałe.** Jeneralna reprezentacja: Warszawa, Marszałkowska 79 telef. 115 07. 664-10 4

Reprezentant firm warszawskich  
**JOZEF ŻÓŁTASZEK**  
Konstaktynowska nr. 74.  
Posiada skład stale zaopatrzony w wielki wybór towarów po cenach fabrycznych, a mianowicie: **Goet** warszawskiej fabryki „Monopol”. **Soki i zaprawy do wódek i likierów W Przędzelnego** **CUKIERKI, BISZKOPTY I MIÓD PSZCZELNY** na budę — i wiele innych 607r3

**№. 124. PIOTRKOWSKA dom №. 124.**  
Tischera, I piętro.  
**Pierwsza Chrześcijańska Lecznica**  
chorob zębów, jam, ustnej  
otwarta od 10 rano do 7 wiecz. Konsultacja  
25 k. zęsy sztuczne od rb 1 kop 50 i wyżej.  
Reperuje i przerabia zęby sztuczne  
1613r104

**Dr. B. Rejt,**  
ul. ŚREDNIA № 5. 148r113  
**Dr. L. PRYBULSKI**  
CHOROBY WŁOSÓW. SKORNE WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE  
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 6-8 w., panie od 5-6 po poł., w niedziele od 9-1 rano i od 3-6 po poł. 1420r-1  
Ul. Południowa № 2.

**Dr. S. KANTOR**  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Krótka № 4.  
Przyjmuje od 8-2 r. i od 6-9 wiecz. Panie od 5-6 1815  
**Dr. L. KLACZKIN**  
Konstaktynowska 11.  
Choroby dróg moczowych, skórne i weneryczne.  
Przyjmuje od g. 8 1/2-1 rano i od 5-8. panie od 4-5. 1070 r

**Dr. A. GROSLIK**  
Choroby skórne, weneryczne i dróg moczowych. Zielona 5.  
Od 8 1/2-11 1/2 r., 6-8 wiecz., panie 5-6 po poł. W niedziele i święta 9 r. do 1 po poł. 1563 d

**Dr. Rosenblatt**  
specjalista chorób uszu, nosa i gardła.  
Piotrkowska 35.  
przyjmuje od 10-11 rano i 5-7 po poł. w niedziele od 10-11 r i 2-4 p.p. 1568r

**Dr. H. Rosenthal**  
Choroby wewnętrzne i dziecięce (sp. gorączkowe i zakaż.)  
KONSTANTYNOWSKA 7 1415r  
Godz. przyjęć od 9-10 i od 5-7

**Dr. Stanisł. Piekarski**  
przeprowadził się na ul. PIOTRKOWSKĄ № 115 1631  
choroby weneryczne i skórne  
przyj. od 9 10 r i od 5-7 w

**Dr. S. SZMITKO**  
mieszka obecnie na Średniej № 2  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe  
Leczenie elektryczną i masażem.  
Przyjmuje od g. 8-11 1/2 rano od 5-8 1/2 wiecz. 489 r-242

**Dr. I. Silberstrom**  
ul. BENEDYKTA 7 (róg Promenady).  
Choroby weneryczne i moczopłciowe, skóry i włosów. Radykalne usuwanie zbytecznych włosów z twarzy.  
Przyjmuje od 8-11 i pół rano i od 4-8 wiecz., panie od 4-5. 124

**Dr. D. Helman**  
Specjalista chorób uszu, nosa, krtani i gardła.  
Przyjmuje od godz. 10-12 r. i od 4-7 w. MIKOŁAJEWSKA 4, obok Dzielnej. 762

**Doctór Eugenia Kerer-Gerszuni**  
CHOROBY KOBIECE I AKUSZERYA  
Piotrkowska 121 502r  
Przyjmuje do 11 r. i od 3-5 p p

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne  
**Dr. St. LEWKOWICZ**  
Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)  
Dla panów od 9-12 i od 6-8, dla dam od 5-6 po poł. W niedziele tylko od 9-3 no n-1 47r

**Dr. A. STEINBERG**  
BENEDYKTA 3  
Zakład ortopedyczno-Gimnastyczny (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i t. p.). Leczenie masażem (wibracja), elektrycznością (usuwanie włosów z twarzy za pomocą elektrolezy).  
**Gabinet Roentgenowski,** (Leczenie promieniami Roentgena exen'y, lupus'u, favus'u i t. p.) 1280-r

**Dr. Ark. GOLDENBERG**  
mieszka jak dawniej **Widzewska 106A**  
Chor. wewnątrz., dzieci i akuszerka.  
Przyj. od 5-7 po połud., w niedziele i święta od 10 do 12 w poł. 36-r

**Dr. J. Grabowski**  
spec. chorób gardła, nosa i uszu  
prezjosił się na ulicę **Piotrkowską 145, m. 8**  
i przyjmuje codziennie od 5 do 7 po poł., w niedziele i święta do 11 rano. 491-r

**Dr. Feliks Skusiewicz**  
Choroby skórne i weneryczne  
**Andrzeja 13.**  
Przyjmuje od 9-10 rano i od 4-8 wiecz. W niedziele i święta od g. 10-1 po poł. 507-d

**Dr. Henryk GOLDBERG**  
Zielony Rynek 6. 91-r  
Choroby chirurgiczne.  
Przyjmuje 2 1/2-4 1/2, i 7-8 po p.

**Dr. Edward Mittelstaedt**  
powrócił  
mieszka obecnie **MIKOŁAJEWSKA № 67**  
przyj. od 8-9 1/2 r i od 5-6 1/2, pp.  
Choroby wewnętrzne i nerwowe. 1429-r

**Dr. Jelnicki**  
ul. Andrzeja 7.  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
Od 8-10 r., 5-8 po poł., w niedziele i święta 9-12 r. 1463r

**Akuszerka A. Trenkler**  
Benedykta № 10  
przyjmuje zamówienia w miejscu i na wyjazd 639r4

**Nowość!**  
Metoda prof. Kazimierza Lewanskiego, cena 5 rubli; 5 lekcji bezpłatnie. Dostać można we wszystkich księgarniach i szkołę kroju i szycia u **Anny Sznajder, ul. Andrzeja 11.** Lekcji udziela się także. Fasony papierowe podług miary. 85-r-10

**2 szafy dębowe,**  
umywalnia z marmurem, toaleta, stół do kart inne używane meble do sprzedania. Oglądać można codziennie między 4 a 6 po południu w biurze Petersburskiego Towarzystwa Ubezpieczeń. Cegielińska 42 615-6-8

**ELEGANCKO I NIEDROGO**  
można się ubrać  
W magazynie ubiorów męskich **Juliana Kozłowskiego,** 1443r Nowy-Rynek № 2, parter.

**Pomoconik buchaltera**  
poszukiwany jest do biura fabrycznego. Wymagana teoretyczna i praktyczna znajomość podwójnej buchalterii, ładny charakter pisma i cokolwiek niemieckiego. Oferty sub. K. 29 wraz z referencyami składać w „Rozwoju”. 694-3-2

Wielkiego prania, trwającego kilka dni, obecnie niema.  
**Mydło nafciane**  
**Dr. A. Golowajga** fabrykacji pp. Hordliczki i Stamirowskiego redukuje pracę ręczną do minimum.  
Największe pranie uskutecznia się w jeden dzień. Niebawala oszczędność pracy, czasu i opału. Każdy kawałek mydła zaopatrzony jest w odcisk firmy, opakowanie zaś w markę fabryczną słonia.  
Wylączna sprzedaż na Łódź i okolice u pp. **Braci Galowskich,** Dzielna № 7.  
**Wacław Kossakowski,**  
Kantor wylącznej, sprzedaży na Król. Polskie i Cesarstwo Łódzkie fabryki Mydła nafcianego ulica Widzewska № 50 telefonu nr. 1121.

**Théâtre Optique Parisien**  
Piotrkowska 16  
Wspaniały program w 3 oddziałach. Od d. 24 kwietnia do czwartku d. 30 kwietnia.  
I. Wycieczka po Irlandyi Wujaszkiem przez małżeństwo.  
II. Zemsta w Normandyi (dramat). Dwoch braci (dram).  
III. Tulipany (w kolorach). Natrętny. Buldog policyantem.  
Początek w święta i soboty o godz. 1-ej po południu, a w dni powszednie o 3-ej po południu. 358-8-8

**Teatr Elektro-Biograf**  
Piotrkowska 86.  
Wspaniały program w 3 oddziałach. Od d. 26 kwietnia do soboty d. 2 maja.  
I. Wyrób węgla drzewnego. Redzino dzwinki eksp. piec. Str. szna teściowa.  
II. Mały marynarz (melodramat). W liberyi.  
III. Bójka wschodnia (w kolorach). Dziedzictwo starej panny. Ntch żyje swoboda kawalerska.  
358-8-8

**Zawiadomienie!**  
Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną klientelę, że z dniem 1 kwietnia opuszczam zażmowaną posadę krojezgo w Stowarz. „Zgoda”, a z dniem 1-go lipca otwieram własny **ZAKŁAD KRAWIECKI** przy ul. Piotrkowskiej № 73, II piętro, front, obecnie ulica **Juliusza № 11 m. 53.** Polecając się nadal łaskawym względem, pozostaje z poważaniem **A. ANTCZAKOWSKI.** 526-r

**Do pań** co prawą rączką unoszą spódni czai.  
Praktycznie—bo ulica, kurz, śnieg, błoto skupia; Oszczędność rabka sukni, to już rzecz nie głupia, A ze widnieją nóżki, to wiadomo p ziele, Ze najzgrabniejsze nóżki polek na wczeszwiecie I buciak zawsze lśniący, mimo wody, błota, Bo znów pasta „Pomalin” daje połysk złota.  
Żądać wszędzie pomadki „POMALIN” do czyszczenia i konserwowania obuwia.

**Sala fabryczna**  
od 1-go lipca r. b. z siła elektryczną do wynajęcia. 32x10. Zielona nr. 12. 668-3-3

**Wolant**  
mało używany, półkryty do sprzedania. W adomosc Targowa 43, u gospodarza. 658-3-2

**Plac do sprzedania**  
w najpiękniejszym punkcie miasta bliższa wiadomość w Administracyi „Rozwoju”. 703

Potrzebny jest inteligentny **Uczeń**  
15-16 lat na praktykę do drukarni „Rozwoju”, znający dobrze język polski.

# Edmund Bogdański

niniejszem ma zaszczyt zawiadomić, że skład i kantor swój **przeniósł** z ul. Krótkiej №. 11 na ul. **Dzielna № 30** №. telef. 1126 (obok „Mleczarni Ziemiańskiej”).

660-6-5

## Czy to możliwe?!!!



u **Emila Szmechla, Łódź, Piotrkowska 98.**

# 11<sup>00</sup>

rubli kosztuje **Kestym damski** z modnego materiału.

**Paleta damskie** od rb. 8.

**Spódniczki damskie** w różnych fasonach od rb. 3.50

**200** elegancko wykonanych **jedwabnych bluzek** czarnych i kolorowych od rb. 8.75.

**UWAGA: Koniecznie zanotować adres. Przyda się.**

Otrzymałem w komis mało używane **maszyny do szycia** w cenie od **12 rb. do 40 rb.** za gotówkę i **na raty** systemu Singera i innych.

Ktoby żądał nowej maszyny, również może otrzymać ją za moim pośrednictwem **za gotówkę lub na raty** na bardzo dogodnych warunkach.

Ponieważ wielu obawia się ryzykować, przypuszczając, że może wyniknąć lokaut, bezrobocie, wypadek choroby i t. p., mogę zagwarantować nie ustnie i będzie to zapisane w kontrakcie, że w podobnych wypadkach nie mam prawa domagać się pieniędzy lub odebrać maszynę. Ponieważ wielu nie umie się obchodzić z maszyną i szyć z pomocą wszystkich przyborów, obiecuję nie ustnie, lecz będzie to zamieszczone w kontrakcie, że jeżeli nie przyślę kogo do mieszkania dla nauki szycia na maszynie, nabywcy mają prawo nie płacić rat. Oprócz szycia uczyć także haftować na maszynie. Za dobroć maszyny **daję gwarancję na lat 5**. Dlatego zaś, by mieć możliwość dotrzymania obietnicy, na własny, nie zaś na rachunek firmy, zgodziłem specjalistkę, pannę krawcową, która będzie nawiedzała specjalnie moich kuzynów.

Oprócz tego posiadam jeszcze **mnóstwo nowości**, nie znanych dotychczas w Rosyi, również **na raty**.

Ponieważ po całych dniach chodzę za interesami i nie mogę wskazać ściśle określonego czasu, w którym można by mnie zastać w domu więc kto pragnie rozmówić się ze mną, niech napisze pocztówkę za 3 kop. pod adresem: **Łódź, agent maszyn, skrzynka pocztowa № 231**, a skoro przyjdę do kuzyna, to zostawię swój adres, gdzie mieszkam. Ponieważ drukowanie ogłoszeń wiele razy kosztuje bardzo drogo, najprzejmiej proszę o **zapisanie mego adresu** i chować go dla rozpowszechnienia między znajomymi i krewnymi. Proszę swoje adresy napisać wyraźnie: imię, nazwisko, ulica, nr. domu i mieszkania i w jakiej porze przyjsz najlepiej. 671-1

**Uwaga.** Kto posiada starą zepsutą — mogę zamienić lub kupić.

## KTO dobrą HERBATĘ chce pić?

niech kupuje tylko herbatę Towarzystwa

# „KARAWANA”

dawniej **Wogan & Co w MOSKWI.**

Dla smakoszy poleca się następujące gatunki: 417-  
№ 51a rb. 2,40, № 52a 2,20, № 53a 2,00. 10 7

Dostać można we wszystkich sklepach kolonialnych.  
Repr. na Łódź i okolice: **Franciszek Giuzla, Południowa 28.**

## WEGIEL krajowy

Najlepszy

Rudolf kostka I } dla domowego użytku.  
" " II }  
" orzech I } dla piekarń etc.  
" " II }

1 korzec 250 funtów.

POLECAJĄ: 17-d  
**A. O. Teschich i S-ka, Widzewska 62.**

Adwokat przysięgły

## Adam Wozdecki

w Warszawie, Kapucyńska 15  
przyjmuje również sprawy do  
Piotrkowskiego Sądu Okręgowego.  
Sprawy hipoteczne i spadkowe  
na własny rachunek.

Zastępca w Łodzi  
adwokat **Władysław Rychter**  
Cegielniana № 4 646-0-3

## Inowłódz nad rzeką Pilicą

letnie mieszkania umeblo-  
wane, lekarz, apteka, restau-  
racja, pensjonat.

Winda noś u właściciela,  
Zielona 11. 647-6-4

Krawiec damski  
pierwszorządny **KATOLIK**  
z Warszawy  
robi okrycia damskie i futra, ko-  
stymy angielskie i suknie ogólne.  
Wykonczenie artystyczne, z ma-  
teryału własnego lub powierzko-  
nego. **Spacerowa 31. 195r**

Zdrowie jest najcenniejszym skarbem dla wszystkich

**SŁYNE NA CAŁYM ŚWIECIE ZIOŁA Z GÓR HARCU.**

(Dr. Lauera Harzer Gebirgssee). Wielką zasługą dr. Lauera wobec ludzkości jest jego idealnie pomyślany dobór ziół z gór Harcu, zawierający wszystkie, co do utrzymania organizmu w równowadze potrzebne. Natura zaś wyposażyła góry Harceńskie w zioła rzadkie i tak doborowego gatunku, że chociaż niektóre z nich rosną i w innych miejscowościach, to jednak w porównaniu z Harceńskimi wcale pod uwagę brane być nie mogą, dlatego też zioła Lauera są zalecane przez powagi lekarskie i słyną na cały świat. Napój z nich przyrządzony i przyjmowany w ilości 2-3 filiżanek tygodniowo, leczący: wyrzuty liszaja, uderzenia krwi do głowy, hemoroidy, reumatyzm, artretyzm, cierpienia żołądka i t. p. przywraca apetyt i prawidłowe trawienie. Działa skutecznie w wypadkach zapalenia płuc, influenzy i choleryny.

**Cena pudełka 1 rb., pół pudełka 50 kop.**

**UWAGA.** Każde oryginalne pudełko zaopatrzone jest następującą etykietą: Przedstawiciel na Królestwo Polskie i Rosję: **Józef Grossman, Warszawa, Siłska 33 a. Telef. 184-44.** jak również naklejoną marką: Przedstawiciel na gubernię Piotrkowską **L. Wagner, Łódź, Mikołajewska 13.** Pudełka ziół nie zaopatrzone we wspomniane znaki, uważać należy za **naśladownictwa**, które nikomu ulgi nie przyniosą, a szkody wyrządzić mogą, dlatego też **wystrzegaj się należy falsyfikatów w podrobionych etykietach.** Zamówić wysyła się za zaliczeniem pocztowym od 1 rb., z dołączeniem kosztów przesyłki. 1913-25-15



Przeciwno chronicznemu i zwyktemu zatwardzeniu, przeciwko rozstrojowi żołądka, skłonności do tycia i hemoroidom lekarze rekomendują

**Sagrada Barber**

Jako środek delikatnie regulujący i oczyszczający. SAGRADA BARBER oczyszcza krew, wzmacnia żołądek i organy trawienia. SAGRADA BARBER zawiera wszystkie działające pierwiastki kory CASCARA SAGRADA. Działanie: 1-3 sztuk wewnątrz. Działanie po 10-12 godzinach.

Dla uniknięcia niemiłych nieporozumień prosimy żądać **Sagrada Barber** koniecznie w oryginalnych pudełkach, zawierających po 40 lub 20 sztuk. 225-18-17

**Remiza i kantor przewozowy „SAFERON”**  
**R. SZAFRANOWSKI i S-ka**  
Konstantynowska № 14, przy teatrze Wielkim Sellina,  
Filia: Piotrkowska № 133. Telefon № 11 24

**Przeprowadzki** krytymi meblowymi wagonami i rezerwowymi wozami, opakowania i **przechowanie mebli.**  
Ekspedycje towarów na kolej. **Wynajem karet i powozów** na śluby, spacery i maówki. Ceny przystępne. 533-104

**Skład Win M. D. Okojowa, Dzielna № 11.**

Wina bez alkoholu i zabarwienia sztucznego od kop. 40 do rubli 2 za butelkę. Wszystkie znajdujące się w moim składzie wina: Nr. Nr. 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8 i 9 białe i czerwone zostały zanalizowane w „Laboratorium Chemicznym i Fizyologicznym Zjednoczonych Chemików” i uznane przez to Laboratorium za naturalne bez zafałszowań i dodatku alkoholu, na co posiadam odpowiednie świadectwo. Niezależnie od tego mam na składzie **wyбір koniaków** i usklich i zagranicznych oraz rozmaitych **wódek słodkich** różnych firm znanych, jak również i artykuły spożywcze jedynie uznane w całej Rosyi. Skład posiada również **ptywaki i oliwę do lamp** własnego wytworzenia, opatentowane 1901 roku za № 7089, które palą się do 30 godzin bez kopci i śwedu. Ptywak z knotem kosztuje 6 kop., a oliwa 20 kop. za funt. Rzecz godna zaprowadzenia w każdej rodzinie. Ptywaki i oliwę można dostać u mnie, jako w składzie, a oprócz tego w Łodzi w następujących sklepach: Piotrkowska 291, Konstantynowska 13, Franciszkowska 64, Chojny 45, Sw. Anny 22, Sosnowa 13, Mikołajewska 69, Spacerowa 7, Przędzalniana 56, Katna 52. 1536 r25  
Knotki bezpłatnie.

**Skład win M. D. Okojowa, Dzielna № 11.**

Znakomita  
**MUSZTARDE**

**Düsseldorfską**  
nabyć można we wszystkich sklepach kolonialnych lub w składzie hurtowym  
**Rozwadowska № 6.**  
Sprzedaż musztardy na funty mocnej i słabej **Ernest Kamps,** fabryka musztardy, Zielona 14. 584-52-11

**Korzystna okazja!**

Do sprzedania dobrej prospierający interes asenizacyjny. Dowiedzieć się można ul. Widzewska nr. 47, mieszk. 10, od 1-3 po południu. 678-3-2

**Gips i cement**

najlepszych marek po umiarkowanych cenach w składzie węgla **Henryka Kupczyka** Mikołajewska nr. 12 584-4-3